

14. Podsluchanie sensacyjnej wiadomości przez Nemezcza.
15. Nieprzyjemne konsekwencje zlekceważenia Związku.
16. Posiedzenie czerwonych koszul.
17. Brak czerwono-zielonej chorągiewki.
18. Odrzucenie pomysłu Gereba i powzięcie wojennych zamiarów.
19. Odważny czyn Nemezcza.
20. Kara i poruszające przemówienie chłopca.
21. Ukaranie Pastorów, utrata uznania przez Gereba.
22. Odezwa i ogłoszenie stanu wojennego.
23. Plan i manewry.
24. Skrucha Gereba i interwencja jego ojca.
25. List i przyjęcie Gereba z powrotem do armii.
26. Wizyta posłów.
27. Odniesienie chorągiewki.
28. Bitwa.
29. Zwycięstwo chłopców z Placu Broni.
30. Nemezcze bohaterem.



STRESZCZENIE

Rozdział I

Trwa lekcja przyrody. Zostało kilka minut do jej zakończenia. Chłopcy znajdujący się w klasie bardzo się nudzą. Nie potrafią już się skupić na doświadczeniach naukowych, zwłaszcza że przez okno dolatują ich dźwięki katarynki i powiew pierwszego wiosennego powietrza. Nauczyciel zauważa roztar-

gnienie chłopców i każe Czengeyowi, prymusowi z pierwszej ławki, zamknąć okno. Chłopcy za pomocą kulki papieru przekazują sobie informację o spotkaniu, które ma się odbyć o trzeciej po południu. Na zebraniu chcą wybrać nowego przewodniczącego.

W końcu rozlega się dzwonek. Uczniowie pośpiesznie wybiegają ze szkoły. W bramie, jak co dzień, natykają się na sprzedawcę słodyczy. Chłopcy z niezadowolaniem stwierdzają, że podniósł on dwukrotnie ceny za swe towary. Gereb chce mu zrobić psikusa i rzucić na słodycze kapelusz, ale Boka go powstrzymuje. Czele kupuje u handlarza kawałek chałwy i natychmiast go zjada.

Na ulicy chłopcy spotykają Czonakosza i Nemeckiego. Nemecek opowiada o zdarzeniu w Ogrodzie Muzealnym. Grał tam w kulki razem z Weissem, Barabaszem, Kolnayem i Rychterem. Bawili się w najlepsze, kiedy nagle dostrzegli braci Pastorów, postrach słabszych i młodszych chłopców. W pierwszej chwili chcieli uciekać, ale Nemecek zdecydował dokończyć grę i rzucił jeszcze raz kulką. Już miał zagarnąć wygrane kulki, kiedy młodszy z braci Pastorów, którzy dotychczas przyglądali się ich grze, zagroził mu drogę. Zawołał *Einstand!* i, mimo protestu Nemeckiego, zabrał wszystkie kulki. **Hasłem *Einstand!* silniejsi chłopcy wyludzali bezprawnie różne przedmioty od słabszych, oznaczało ono przemoc, stan wojenny.** Nemecek kończy opowiadać. **Chłopcy są oburzeni postępowaniem braci Pastorów.** Nazywają je niegodziwością i napadem zbójckim. Boka stwierdza, że

Honor

takich rzeczy nie można im darować i zapowiada, że postanowią coś na popołudniowej naradzie. Chłopcy rozchodzą się do domów podekscytowani tym, co się może stać.

Rozdział II

Plac

Chłopcy zbierają się na Placu, który jest dla nich terenem zabaw, polem bitew, amerykańskimi preriami, miastem – wszystkim, o czym zamarzą, w zależności od tego, w co chcą się bawić. Najczęściej jest terenem wojennych utarczek. Wszyscy chłopcy są kapitanami, podporucznikami i porucznikami, oprócz Nemeckiego. Tylko on ma stopień szeregowca i każdy może mu rozkazywać.

Kradzież

Teraz Nemecek pierwszy zjawia się na Placu. Nie ma jeszcze nikogo, nie licząc stróża i jego psa Hektora. Pies zapalczywie obszczekuje jedną z drewnianych fortec. Zaniepokojony Nemecek wspina się na nią. Nagle na szczycie fortecy dostrzega Feriego Acza, przywódcę wrogiego im obozu. Przerażony zsuwa się na dół. Feri Acz szydzi z przestraszonego Nemeckiego. Ten rzuca się do ucieczki. Gdy ogląda się za siebie, nie ma już Feriego Acza ani czerwono-zielonej chorągiewki, należącej do obozu Nemeckiego.

Podekscytowany Nemecek relacjonuje zdarzenie przybywającym właśnie kolegom. **Wszyscy są oburzeni wtargnięciem wroga na ich teren** i zabranieniem chorągiewki.

Kiedy wszyscy są już na Placu, Kolnay melduje, że ktoś nie zamknął bramki, co było surowo karane.

Okazuje się, że to Boka. **Chłopiec przyznaje się i sam upomina się o stosowną karę**, a jest nią wpisanie nazwiska do czarnej księgi. Postępowanie Boki jest wzorem sprawiedliwości i odwagi dla innych chłopców. Boka rozkazuje też ukarać Kolnaya za donosicielstwo.

Nemeczek raz jeszcze przy wszystkich relacjonuje wydarzenie przy fortecy. W końcu chłopcy przystępują do wyboru nowego przewodniczącego. Nemeczek zaczyna się skarżyć, że ciągle jest tylko szeregowcem i wszyscy mu rozkazują. Przewodniczącym zostaje Janosz Boka. Trzy głosy otrzymuje również Gereb. Boka od razu przejmuje obowiązki przewodniczącego. Postanawia, że nie będą czekali, aż grupa Feriego Acza ponownie ich odwiedzi, tylko sami wybiorą się do Ogrodu Botanicznego. Chłopcy z zapałem zgadzają się na ten pomysł.

Rozdział III

Nazajutrz Boka pokazuje kolegom kartkę, którą zamierza zostawić w Ogrodzie Botanicznym. Napis brzmi: ***Tu byli chłopcy z Placu Broni***. Decyduje się zabrać ze sobą Czonakosza i Nemeczka.

O zmierzchu chłopcy wyruszają na wyprawę. Po przeskoczeniu muru Ogrodu Botanicznego sadowią się na drzewie i uważnie obserwują teren. Widzą wyspkę, na której zazwyczaj spotyka się grupa Feriego Acza. Tam też chłopcy chcą zostawić swoją kartkę. Na moście dostrzegają dwie osoby. Boka, Czonakosz i Nemeczek postanawiają dotrzeć nad staw. Gdy się

meczek, który powiedział ojcu, że ja was wcale nie zdradziłem.

Gereb w liście do Boki

Plac to nasz kraj, to całe nasze państwo! Nie możecie zrozumieć, czym dla nas jest ten Plac, bo nigdy nie walczyliśmy za Ojczyznę!

Nemeczek



WYPRACOWANIA

Jak oceniasz postępowanie Gereba, bohatera powieści *Chłopcy z Placu Broni*?

Postać Gereba nie jest jednoznaczna. Na początku postępuje niewłaściwie. Każdemu jednak zdarza się w życiu zbłądzić. Gereb swój błąd na szczęście zrozumiał i potrafił się do niego przyznać. Dokonała się w nim przemiana duchowa. Jego postępowanie może być przykładem dla tych, którzy wstydzą się przyznać do tego, że postąpili niewłaściwie i wolą iść dalej złą drogą.

Gereb należał do grupy chłopców z Placu Broni, której przewodniczył Boka. Był zazdrosny o jego popularność. W wyborach na przewodniczącego otrzymał trzy głosy, ale nie satysfakcjonowało go to. Stał się awanturniczny, zapalczywy i zawistny. Zawiść doprowadziła go do zdrady. Zaczął spiskować z paczką Feriego Acza. Donosił im o tym, co działo się na Placu. Pomagał w przygotowywaniu planów napaści na własne

przeciwko nim, przez co stracił zaufanie przyjaciół. Jednak w końcu zrozumiał swoją winę. Zaczął pojmować, częściowo pod wpływem bohaterskiej postawy Nemeckiego, czym jest prawdziwa przyjaźń i zaczął ją doceniać. Wstydził się tego, co zrobił i szczerze żałował. Potrafił poprosić Bokę o przebaczenie i przeprosić go za swe postępowanie. Nie bał się, że po raz drugi zostanie odrzucony. Za to należy się Gerebowi uznanie, ponieważ nie każdy potrafi przyznać się do błędu. Nie każdy też, mimo wstydu, potrafi prosić o przebaczenie. Gereb otrzymał od kolegów szansę naprawienia swych win i odzyskania straconego zaufania. Wierzę, że jej nie zmarnował.

Przyjaźń w życiu bohaterów powieści *Chłopcy z Placu Broni*

Powieść Ferencza Molnára opowiada o dwóch wrogich sobie grupach chłopców. Jednak w obu zespółach istnieje przyjaźń i poczucie wspólnoty. Najlepiej widać to na przykładzie kolegów z Placu Broni.

Była to grupka chłopców, którzy chodzili do jednej szkoły, a niektórzy nawet do tej samej klasy. Wspólnie też spędzali czas wolny. Po szkole spotykali się zawsze na swoim ukochanym Placu i urządzali różne zabawy. Tam, na Placu, narodziła się ich przyjaźń. Plac traktowali jak swoją ojczyznę. Łączyła ich odpowiedzialność za niego oraz przywiązanie do tego kawałka ziemi. Groźba utraty Placu wywołała w nich poczucie solidarności i żarliwej chęci obrony.